

Sygn. akt II Ca 926/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anatol Gul

Sędziowie: SO Piotr Rajczakowski

SO Aleksandra Żurawska

Protokolant: Bogusława Mierzwa

po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 2015 r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy

z powództwa **M. W.**

przeciwko **R. S.**

o zapłatę 44.500 zł

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Kłodzku

z dnia 25 sierpnia 2014 r., sygn. akt I C 972/13

oddala apelację.

Sygn. akt II Ca 926/14 (transkrypcja wygłoszonego uzasadnienia)

Początek tekstu

[Przewodniczący 00:00:04.877]

Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej. Dnia 20 stycznia 2015 roku Sąd Okręgowy w Świdnicy po rozpoznaniu sprawy z powództwa M. W. przeciwko R. S. o zapłatę 44.500 złotych na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 25 sierpnia 2014 roku sygn. akt I C 972/13 oddala apelację. Proszą usiąść, będzie wygłoszone uzasadnienie w sprawie II Ca 926/14. Proszę.

[Sędzia sprawozdawca 00:00:43.444]

Sąd Okręgowy rozpoznając apelację oparł się na ustaleniach faktycznych Sądu Rejonowego, a ponadto ustalił, przełożenie układu kierowniczego zostało przez powoda również potwierdzone w serwisie (...) oraz kilku innych serwisach, co wynika z zeznań powoda, karta 55 odwrót. Rozważając całość tak poczynionych ustaleń faktycznych, Sąd Okręgowy zważył, co następuje. Apelacji pozwanego jest pozbawiona jakichkolwiek uzasadnionych podstaw. W istocie

najdalej idącym zarzutem apelacji jest kwestionowanie przez pozwanego samego wykazania przez powoda istnienia w przedmiotowym w sprawie samochodzie przełożenia układu kierowniczego, gdyż jego uwzględnienie prowadziłoby do zbędności rozważania pozostałych podnoszonych przez skarżącego zarzutów. Zarzut ten jest natomiast oczywiście bezzasadny. Wprawdzie ma częściowo rację skarżący, zarzucając naruszenie przez Sąd Rejonowy przepisów art. 328 kpc, gdyż uzasadnienie zaskarżonego wyroku zbędnie przytaczając tak obszernie, ponad potrzebę, stanowiska stron, nie dokonuje w rozważaniach wyczerpującej oceny i analizy wyników przeprowadzonego postępowania dowodowego. Charakter tych braków, mając na względzie zebrany w sprawie materiał dowodowy, jego treść, nie skutkował jednak niemożliwością kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia, który zresztą jest trafny. Bez wątplenia niewystarczające zatem było lakoniczne stwierdzenie przez Sąd Rejonowy w rozważaniach uzasadnienia, iż w toku procesu pozwany nie utrzymywał już, że do przerobienia układu kierowniczego nie doszło, gdyż zarzut w tym przedmiocie został podniesiony już w odpowiedzi na pozew. Również niezupełne i nieprecyzyjne były ustalenia Sądu Rejonowego, uzupełnione ustaleniami poczynionymi w postępowaniu apelacyjnym, że powód przekonał się po powrocie do domu, iż samochód posiada przełożony układ kierowniczy. Wskazując na tą wadliwość, uchodzi jednak uwagi skarżącego, że z zeznań powoda, karta 55 odwrót, złożonych w tym fragmencie w odpowiedzi na pytanie pełnomocnika pozwanego wynikało, że powyższa przeróbka auta została przez niego potwierdzona i w serwisie (...) i kilku innych serwisach. Tych zeznań pozwany zaś w żaden sposób nie kwestionował, a tym bardziej jakichkolwiek podstaw do ich kwestionowania nie dostrzegł również Sąd Okręgowy, a ponadto na rozprawie w dniu ich złożenia, jak i na kolejnej rozprawie, karty 56 i 80, pełnomocnik pozwanego oświadczył, że nie zgłasza dalszych wniosków dowodowych. Skarżący pomija ponadto i tą istotną okoliczność, że z jego pism, karta 9 i 13, 14, w ramach korespondencji prowadzonej przed wniesieniem sprawy do Sądu wynikało, że nie negował on w żaden sposób istnienia powyższej przeróbki układu kierowniczego, a nadto istota treści tych pism zdawała się wskazywać, na powiązanie niższej od przeciętnych, jak podnosił skarżący, ceny auta w związku z dokonaniem owej przeróbki. Wbrew również zarzutom apelacji, przedmiotowy w sprawie samochód i jego właściwości, nie były zgodne z zawartą umową. Z wiarygodnych zeznań powoda wynika, że w dniu transakcji był on zainteresowany tym, czy samochód nie był autem po kolizji, jak i tym, co było w nim robione, a z podstawowego doświadczenia życiowego, jak i zasad logiki wynika, że trudno jest zawierać umowę kupna używanego auta takiej klasy, czteroletniego, za kwotę ponad 404.000 złotych bez ustalenia takich kwestii. Brak zaś, nawet, mimo, co podnosił skarżący, braku zadania przez powoda konkretnego pytania, co do kwestii przełożenia układu kierowniczego, a które przecież zawierały się w zapytaniu o to, co było w aucie robione, udzielenia przez pozwanego informacji o tak daleko idących przeróbkach auta, jak przełożenie układu kierowniczego i próba sprowadzenia tych przeróbek, jak podnosił skarżący, jedynie do dostosowania stanu technicznego pojazd do wymogów ustawowych, bez wątplenia, wbrew odmiennemu, ale całkowicie bezzasadnemu stanowisku pozwanego, uzasadniają przyjęcie, że sprzedał on powodowi towar niezgodny z umową. Idąc tokiem rozumowania pozwanego można by skonkludować, że również sprzedaż samochodu po poważnej kolizji, wobec prawidłowego dokonania napraw, bez udzielania kupującemu stosownej informacji, także stanowiłaby sprzedaż towaru zgodnego z umową. Zupełnie bez znaczenia jest natomiast fakt posiadania przez pozwanego wiedzy o przełożeniu układu kierowniczego, skoro jako podmiot trudniący się profesjonalnie sprzedażą samochodów, niewątpliwie miał on obowiązek poczynienia ustaleń w tym przedmiocie. Zauważyć przy tym należy, że nie budzi wątpliwości, w świetle informacji udzielonej przez ubezpieczyciela auta (...), oraz dołączonej do niej kopii polisy, to jest karta 62 i 63, że samochód został sprowadzony z Wielkiej Brytanii i na numerach rejestracyjnych brytyjskich został ubezpieczony właśnie przez pozwanego. Oczywistym zaś jest i z pewnością wiadomym również pozwanemu, jako profesjonalistcie, że z rynku brytyjskiego pochodzą z reguły samochody z układem kierowniczym z prawej strony, a auta z tego rynku z układem kierowniczym po stronie lewej są rzadkością. Zauważyć również należy, a co skarżący także pomija, że istotna sprzeczność, co do pochodzenia auta wynikała z zeznań zawnioskowanego przez pozwanego świadka W. F., pracownika pozwanego i pozwanego. Z zeznań świadka jednoznacznie bowiem wynikało, że samochód został sprowadzony z Anglii, a co więcej, był on autem w komisie, a co więcej był on jedynym autem w komisie pochodzącym z rynku brytyjskiego, podczas gdy treść zeznań pozwanego wskazywała na sprowadzenie pojazdu z Niemiec. W części zeznań świadek nadto nawet wskazywał, że kierownica w samochodzie była z prawej strony. Wskazywany zaś w dalszej ich części fakt braku wiedzy sprzedającego o przeróbkach układu kierowniczego z wyżej wskazanych przyczyn był bez znaczenia. Za zupełnie chybiony należało również uznać zarzut pozwanego, że niezgodność towaru z umową była nieistotna (art. 8 ust. 4 ustawy z 27 lipca 2002 roku o szczególnym warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz

zmianie Kodeksu cywilnego), nie może budzić bowiem żadnych wątpliwości, że przełożenie układu kierowniczego w przedmiotowym w sprawie pojeździe stanowiło istotną ingerencję w montowane fabrycznie istotne elementy auta, w tym polegało między innymi, jak wynika z niekwestionowanych zeznań powoda, na wstawianiu w przednią ścianę grodziową kawałka blachy, a ponadto przeróbka taka wiąże się z koniecznością ingerencji, modyfikacji między innymi deski rozdzielczej, kierownicy, tunela środkowego, przełożenia pedałów, jak i dokonania ponownego połączenia niefabrycznego elementów elektrycznych i elektronicznych. Przy tym, co również istotne, przeróbki te dotyczyły auta dobrej marki i klasy, czteroletniego, a zatem w przypadku niektórych producentów nawet mogącego być objętym gwarancją, zakupionego za jednak znaczną kwotę pieniężną, biorąc pod uwagę rynek używanych samochodów osobowych. W takich zatem okolicznościach, powód w myśl powołanego przepisu, a wbrew zupełnie bezzasadnemu stanowisku pozwanego, był jednak uprawniony do odstąpienia od umowy. Nie ma również racji skarżący, gdy podnosi, że powód o niezgodności towaru z umową w chwili jej zawarcia wiedział, lub powinien był wiedzieć, i to jest artykuł 7 ustawy, gdyż powoływane przez niego w tej kwestii okoliczności w żadnym razie nie pozwalały na przyjęcie wypełnienia dyspozycji powyższego przepisu. Przede wszystkim to pozwany, jako profesjonalista powinien udzielić informacji o wskazywanych wyżej tak istotnych ingerencjach w fabryczną konstrukcję czteroletniego samochodu, a zupełnie nie przekonuje jego argumentacja, że skoro powód przy zawarciu umowy nie zadał w tej kwestii konkretnego pytania, to oznaczało to, że kwestia przełożenia układu kierowniczego była dla niego nieistotna, lub wręcz o niej nie wiedział. Również wbrew temu, co obecnie w apelacji próbuje forsować skarżący, z zeznań powoda wynikało, iż w chwili zakupu samochodu nie miał on wiedzy, co do sposobu ustalenia przełożenia układu kierowniczego, a wiedzę taką posiadał dopiero poprzez stwierdzenie istnienia tej przeróbki odnośnie przedmiotowego w sprawie samochodu. Również inne, podnoszone w postępowaniu pierwszo instancyjnym przez pozwanego w tej kwestii zarzuty, a których nie zawarł on już w apelacji, nie były uzasadnione, gdyż powoływane przez niego oznaczenia na szybach (...)dotyczyły, jak wynikało z pisma firmy (...), nie oznaczenia kraju pochodzenia auta, a były oznaczeniami producenta szyb. Nadto nie zostały zakwestionowane zeznania powoda, że wręczona mu w języku angielskim książka serwisowa nie dotyczyła sprzedanego mu pojazdu, zaś jego twierdzenie, że niższy poziom ceny auta o 10.000, jak podnosił pozwany w odpowiedzi na pozew, powinien był wskazywać na dokonanie przeróbki, nie zostało udowodnione. Z tych też przyczyn, zarzuty apelacji, dotyczące naruszenia prawa materialnego procesowego, jak i sprzeczności istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie mogły skutecznie prowadzić do jakiegokolwiek wzruszenia zaskarżonego orzeczenia Sądu Rejonowego. Sąd Okręgowy zauważa również, że stanowiące podstawę prawną rozstrzygnięcia przepisu ustawy z 27 lipca 2002 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz zmianie Kodeksu cywilnego, zostały uchylone z dniem 25 grudnia 2014 roku, jednak przepis art. 51 nowej, regulującej powyższą materię ustawy z 30 grudnia 2014 roku o prawach konsumenta, stanowi, że do umów zawartych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, stosuje się przepisy dotychczasowe. Z powyższych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację. Dziękuję.

[Przewodniczący 00:09:18.596]

To wszystko. Wyrok jest prawomocny, nie przysługuje już żaden środek odwoławczy. Dziękuję.

[koniec części 00:09:23.515]